

PODGLĄD

Droga Osobo

od Rzeczy Niemożliwych, Zosiu!

Piszę do Ciebie z upoważnienia Departamentu Zasług Niedostatecznie Docenionych. To stosunkowo nowa jednostka w naszej Reniferowej Poczcie, choć materiału do pracy mamy od stuleci.

Jestem reniferem. Pracuję w organizacji, w której jeden człowiek w czerwonym płaszczu zbiera wszystkie pochwały, podczas gdy cała reszta zespołu odpowiada za to, żeby sanie w ogóle oderwały się od ziemi.

Nie narzekam. Chociaż przyznasz, że z punktu widzenia zarządzania zasobami ludzkimi jest to układ dość osobliwy.

Ale do rzeczy.

Dotarła do mnie wiadomość, że ktoś postanowił podziękować Ci za coś więcej niż dobrze wykonaną pracę.

Za pomysły, których nie było w planie. Za rozwiązania, które pojawiły się wtedy, gdy plan przestał mieć jakiekolwiek znaczenie. Za zaangażowanie, którego nie da się wpisać w tabelkę, i za te wszystkie drobne rzeczy, bez których wielkie przedsięwzięcia zwyczajnie by się nie udały.

W naszej stajni mawiamy, że nawet najlepsze sanie nie polecą, jeśli zabraknie tych, którzy wiedzą, jak je rozpędzić.

Bo sukces rzadko jest dziełem jednej osoby. Najczęściej ma wiele imion, choć na okładce raportu mieści się tylko jedno.

I właśnie dlatego dziś na naszej liście wyjątkowych osób znalazło się Twoje imię.

Nie jest to zaproszenie do dodatkowych obowiązków. Spokojnie. Nawet my, renifery, wiemy, że uznanie nie powinno automatycznie skutkować kolejnym projektem.

To po prostu wiadomość, że Twoja praca ma znaczenie. I ktoś to zauważa.

Z okazji Świąt życzę Ci luksusu prawdziwego odpoczynku, dni bez pilnych wiadomości i poranków, w których jedynym terminem jest ten, kiedy wystygnie kawa.

A w Nowym Roku? Niech nie zabraknie Ci ciekawych wyzwań, przestrzeni na własne pomysły, satysfakcji z tego, co robisz, i czasu na wszystko, co ważne poza pracą.

Muszę już kończyć. Mikołaj właśnie ogłosił, że w tym roku będziemy pracować „mądrzej, nie ciężej". Po czym rozesłał nam siedemnaście nowych zadań.

Z wyrazami najwyższego reniferowego uznania,

Twój Renifer

DYREKTOR DEPARTAMENTU
ZASŁUG NIEDOSTATECZNIE DOCENIONYCH

P.S. Podobno najlepszych ludzi poznaje się po tym, jak bardzo brakuje ich, kiedy wyjeżdżają na urlop.

Życzę Ci więc takiego urlopu, podczas którego nikt nie będzie próbował tego sprawdzać.

PODGLĄD